Wyd. A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VII (1951) | Środa, 25 kwietnia | 113 (1966)

Hasła

Komitetu Centralnego PZPR na dzień 1 Maja 1951 r.

Niech żyje 1 Maja — Święto braterstwa mas pracujących, walczących o pokój, wolność i socjalizm!

Niech żyje narodowy front walki o pokój i Plan 6-letni!

Niech żyje bohaterska klasa robotnicza, prowadząca naród polski do socjalizmu i wielkości Ojczyzny!

Niech żyje Wojsko Polskie — wierna straż pokoju, niepodległości i socjalistycznego budownictwa!

Niech żyje ZSRR, kraj zwycięskiego socjalizmu, twierdza pokoju i wolności narodów;

Niech żyje Józef Stalin — Chorąży pokoju, Wódz postępowej ludzkości, Wielki Przyjaciel narodu polskiego!

Niech żyje i krzepnie wieczna przyjaźń z narodami Związku Radzieckiego — rękojmia naszej niepodległości!

Chwała niezwyciężonej Armii Radzieckiej — wyzwolicielce ludów — strażniczce pokoju i wolności narodów! Niech żyje niezłomne polsko-radzieckie braterstwo broni!

Żądamy zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami! Rząd, który odmówi spotkania w celu zawarcia tego Paktu, da dowód swych napastniczych zamierzeń!

Precz z odbudową militaryzmu hitlerowskiego przez amerykańskich imperialistów! Razem z narodami Europy pokrzyżujemy amerykańsko-hitlerowskie plany wojenne!

Wszyscy do walki o wykonanie zadań drugiego roku Planu 6-letniego!

Produkujemy więcej, szybciej, taniej i lepiej!

Cześć przodownikom pracy — bohaterom budownictwa socjalistycznego!

Więcej synów ludu do szkół i wyższych uczelni!

Wychowujmy kadry nowej ideowej inteligencji, głęboko oddane Polsce Ludowej!

Wzmacniajmy socjalistyczną dyscyplinę pracy!

Wzmacniajmy Rady Narodowe — organa władzy ludowej, zwiększajmy udział mas pracujących w rządzeniu Państwem!

Wzmacniajmy braterską więź wszystkich patriotów polskich — partyjnych i bezpartyjnych, w pracy dla rozkwitu naszej Ojczyzny!

Strzeżmy warsztatów pracy przed ręką szkodnika i okiem szpiega! Więcej czujności wobec wrogów i agentów imperialistycznych!

Precz z agentami imperialistów — siewcami kłamstw i oszczerstw przeciw Polsce Ludowej!

Technicy i inżynierowie! Rozwijajcie polską technikę, szerzej korzystajcie z osiągnięć nowoczesnej techniki radzieckiej, budujcie wraz z klasą robotniczą potęgę gospodarczą Polski Ludowej!

Pisarze i plastycy, artyści i muzycy! Rozwijajcie socjalistyczną kulturę polską, wzbogacajcie piękne i postępowe tradycje mistrzów i twórców kultury narodowej Kochanowskiego i Modrzewskiego, Mickiewicza i Słowackiego, Chopina i Moniuszki, Bogusławskiego i Matejki, Prusa i Żeromskiego!

Pracownicy nauki! Wzmacniajcie więź nauki z życiem, wzbogacajcie chlubne tradycje nauki polskiej — Kopernika, Śniadeckich, Lelewela, Curie-Skłodowskiej!

Nauczyciele i nauczycielki, działacze oświatowi! Podnoście poziom nauczania, wyplenia]cie do cna analfabetyzm, wychowujcie młodzież na gorących patriotów i budowniczych socjalistycznej Ojczyzny!

Pracownicy ochrony zdrowia! Podnoście poziom opieki zdrowotnej nad ludźmi pracy w mieście i na wsi!

Studenci i studentki, uczniowie i uczennice! Bądźcie przodownikami nauki, zdobywajcie wiedzę dla budowy socjalistycznej Ojczyzny!

Niech żyje młodzież polska, niech żyje ZMP — młoda gwardia patriotów i budowniczych socjalizmu!

Kobiety polskie! Pomnażajcie waszą pracą pokojowy dorobek kraju, walczcie o pokój, o jasną i szczęśliwą przyszłość waszych dzieci!

Niech żyje i rozkwita nasza wolna Ojczyzna — Polska Ludowa!

KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ.

Potężne manifestacje nierozerwalnej przyjaźni polsko-niemieckiej

Historyczne znaczenie

wizyty Prezydenta RP Bolesława Bieruta w NRD dla zagwarantowania pokoju w Europie

BERLIN (PAP) Urząd Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosił następujący komunikat:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut i towarzyszące mu osoby zwiedził w poniedziałek — w drugim dniu wizyty w NRD — cztery fabryki berlińskie.

Prezydent Bierut zwiedził zakłady metalurgiczne „Niles" w Weisensee. Prezydentowi towarzyszyli: członek Rady Państwa Józef Niećko, podsekr. stanu w Prezydium Rady Ministrów — Jakub Berman, minister spraw zagranicznych — Stanisław Skrzeszewski, szef kancelarii cywilnej Prezydenta RP — Marian Rybicki, dyrektor protokołu dyplomatycznego — Edward Bartol i wicedyrektor gabinetu Prezydenta RP — Edward Drozdowicz.

Ze strony niemieckiej obecni byli: wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Walter Ulbricht, podsekretarz stanu — Erich Mielke i sekretarz berlińskiego komitetu SED — Hans Jendretzky. W otoczeniu Prezydenta znajdowali się ponadto: szef polskiej misji dyplomatycznej w Berlinie — ambasador Izydorczyk oraz szef misji dyplomatycznej NRD w Warszawie — dr Friedrich Wolf.

Przybywającego Prezydenta Bieruta powitali niezwykle serdecznie liczni zebrani członkowie Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej i Zw. Pionierów, którzy zgotowali dostojnemu gościowi burzliwą owację.

W czasie zwiedzania dźwigniętych z ruin hal fabrycznych — wicepremier Walter Ulbricht przekazał Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi jako dar Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyprodukowaną w zakładach precyzyjną szlifierkę do trybów. Dziękując serdecznie za ten dar Prezydent Bierut oświadczył, że przyjmuje go jako symbol zacieśnienia i pogłębienia przyjaźni między narodem polskim i niemieckim.

Po zwiedzeniu hal fabrycznych Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej przedstawiono przodowników pracy i czołowych robotników zakładów. Wśród których znajdował się również bohater pracy — Zabel. Odpowiadając na pytania, poinformowali oni Prezydenta w sposób wyczerpujący o ruchu przodownictwa pracy, o nowych metodach pracy i o życiu kulturalnym zakładów.

W krótkim przemówieniu Prezydent Bierut wyraził uznanie z powodu zwiększonej i coraz lepszej produkcji zakładów oraz z powodu nowego postępowego ducha, ożywiającego robotników. Przyczyna tego ożywienia gospodarczego i politycznego — powiedział Prezydent Bierut — tkwi w tym, że zakłady stały się własnością twórczego narodu. O wielkim entuzjaźmie pracy świadczy ruch przodownictwa pracy, dążący

(Ciąg dalszy na str. 2)

Posiedzenie Biura Światowej Rady Pokoju

PRAGA (PAP) Sekretariat Światowej Rady Pokoju podaje do wiadomości, że dnia 5 — 9 maja odbędzie się w Kopenhadze posiedzenie Biura Światowej Rady Pokoju.

Indże i Jonczon wyzwolone

Kontrnatarcie Wojsk Ludowych w Korei

LONDYN (PAP) Korespondent agencji Reutera i korespondenci pism angielskich donoszą, że w nocy z niedzieli na poniedziałek Koreańskie Wojska Ludowe i ochotnicy chińscy rozpoczęli kontrnatarcie, w wyniku którego wojska generała van Fleeta musiały się wycofać „na nowe pozycje obronne".

Cenzura wiadomości, wysyłanych z frontu koreańskiego została przez dowództwo amerykańskie znacznie zaostrzona tak, że nie sposób zorientować się dokładnie w sytuacji wojsk gen. van Fleeta. Nie ulega jednak wątpliwości, że front wojsk interwencyjnych został w kilku miejscach przerwany i że Wojska Ludowe przedostały się na tyły oddziałów amerykańskich i lisynmanowskich i znajdują się już w wielu miejscach na południe od 38 równoleżnika.

Korespondent agencji Reutera donosi, że we wtorek rano Wojska Ludowe zdobyły dwa ważne pod względem strategicznym miasta: Jonczon i Indże.

Komentator rozgłośni londyńskiej stwierdza, że kontrnatarcie Armii Ludowej odbywa się na froncie szerokości kilkudziesięciu kilometrów. Wojska ludowe, nacierając na zachodnim odcinku frontu, po sforsowaniu rzeki Imdżin posuwają się w kierunku Seulu.



Serdeczne zbliżenie

„Jesteśmy świadkami wydarzenia o wielkiej doniosłości w skali narodowej i międzynarodowej. Ludność stolicy Niemiec wita Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta. W godzinach tych więzy przyjaźni między narodem polskim a niemieckim jeszcze bardziej się zacieśniają. Wszyscy miłujący pokój spoglądają i teraz na Berlin i uczestniczą w tym wydarzeniu, które przyczyni się do zapewnienia pokoju i szczęśliwej przyszłości narodów Europy".

Są to słowa oficjalnego komunikatu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zawiadamiające naród niemiecki o doniosłym wydarzeniu w życiu naszego zachodniego sąsiada, jakim jest rewizyta w Berlinie Prezydenta Polski. Te uroczyste i podniosłe słowa w zupełności odpowiadają nastrojom najszerszych mas ludności NRD, a zwłaszcza nastrojom ludności Berlina. Podkreślił to w swej odpowiedzi na powitalne słowa Prezydenta Wilhelma Piecka, Prezydent Bolesław Bierut.

Mówiąc m. in.: „Z głębokim wzruszeniem pragnę podziękować za te niezwykłe wyrazy przyjaźni i serdecznej gościnności, z którymi spotkało się przedstawicielstwo Rzeczypospolitej Polskiej, korzystając z Pańskiego zaproszenia". Wreszcie premier Grotewohl przy powitaniu gości polskich powiedział:

„W pańskiej osobie Panie Prezydencie, witamy bohaterski naród polski, naród, który na przestrzeni wieków walczył przeciwko prusko - niemieckiej żądzy podbojów o swą narodową niepodległość, naród, który wniósł do skarbnicy ludzkości wspaniałe wartości kulturalne..."

Takimi słowami powitali siebie wzajemnie najwyżsi przedstawiciele władzy ludowej w nowej Polsce i w nowych Niemczech.

Są to słowa historyczne i niezwykłe, tak jak i historyczna i niezwykła — po raz pierwszy od tysiąca lat — była wizyta głowy państwa niemieckiego w Polsce w grudniu ub. r. Następstwem tej wizyty jest obecna rewizyta w stolicy Niemiec pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej. Jeżeli dodamy do tego spontaniczne i entuzjastyczne wystąpienia ludności Berlina, która na powitanie Prezydenta Polski wznosiła okrzyki również w języku polskim oraz wzruszające zachowanie się młodzieży niemieckiej — to wówczas zrozumiemy z całą jasnością, że na zachód od Odry i Nysy zaczęło się naprawdę zupełnie nowe życie.

O tych nowych zrozumiałych i bliskich nam Polakom przemianach, jakże prosto i jasno powiedział w swym powitalnym przemówieniu Prezydent Wilhelm Pieck: „Niemiecka Republika Demokratyczna, pierwsze w dziejach świata pokojowe i rzeczywiście demokratyczne państwo niemieckie, buduje swoje stosunki z Polską na całkowicie nowych podstawach..."

Rzecz jasna, że to narastanie nowego, przyjaznego ustosunkowania się do Polski narodu niemieckiego jest przede wszystkim wynikiem olbrzymich przeobrażeń, jakie się dokonały w NRD. Szczere i odważne uznanie granicy na Odrze i Nysie przez Rząd NRD było tych przeobrażeń przykładem i dowodem. Dziś na zachód i wschód od tej granicy pokoju dwóch sąsiadujących ze sobą narodów, te historyczne przemiany widoczne są na każdym kroku. Serdeczność, z jaką przyjęto gości polskich w NRD dowodzi przelania wszystkich zaszczepionych narodowi niemieckiemu przesądów, które wykorzystywane były przez kosmopolityczny kapitał zarówno przeciwko interesom narodu polskiego, jak i niemieckiego.

Ten wielki przełom w sposobie myślenia i w postawie społeczeństwa niemieckiego w NRD stał się możliwy dzięki dalekowzrocznej, przewidującej przyjaznej polityce Zw. Radzieckiego, opartej na głębokim przekonaniu i istnieniu w narodzie niemieckim zdrowych sił, brutalnie łamanych dawniej przez kaizerowski imperializm i hitleryzm. Ta właśnie polityka Zw. Radzieckiego w oparciu o epokowe zwycięstwo Armii Radzieckiej nad faszyzmem, pozwoliła demokratycznym siłom narodu niemieckiego odrodzić się i stworzyć Niemiecką Republikę Demokratyczną, realną bazę dla budowy zjednoczonych, demokratycznych, pokojowych Niemiec.

Przeobrażenia psychiki społeczeństwa NRD dokonuje w oparciu o wielkie reformy, jakie przeprowadzono między Łabą a Odrą. Demilitaryzacja, denazyfikacja, demokratyzacja życia — były tymi osiągnięciami, znaczącymi nową drogę narodu niemieckiego w NRD.

Tę nową drogę z radością śledzi naród polski. Nie tylko dlatego, że oznacza ona nową, lepszą erę w stosunkach niemiecko-polskich, ale także dlatego, że oznacza ona nową, pokojową erę w dziejach całej Europy.

„Nie ulega wątpliwości — powiedział w swoim czasie Generalissimus Stalin — że istnienie Niemiec Demokratycznych i miłujących pokój, obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego — wyklucza możliwość nowej wojny w Europie, kładzie kres przelewom krwi w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata".

Te słowa Generalissimusa Stalina są jednakowo zrozumiałe dla narodu polskiego i niemieckiego, które pragną spokoju i pewności jutra, — a nie rozlewu krwi i nowych nieszczęść. I dlatego właśnie przed kilku miesiącami lud Warszawy z taką radością witał w murach bohaterskiej stolicy Polski najwyższych przedstawicieli narodu niemieckiego. I dlatego właśnie z taką samą serdecznością wita obecnie naród niemiecki gości polskich w murach Berlina, w murach miasta, w którym zrodził się Światowy Apel Pokoju.

Hasła 1-Majowe

Stronnictwa Demokratycznego

1 Maja to triumf wolności, postępu i demokracji!

Niech żyje 1 Maja — święto wszystkich ludzi pracy!

Niech żyje Związek Radziecki, gwarant międzynarodowego pokoju i niepodległości Polski!

Pokrzyżujemy knowania podżegaczy wojennych — wygramy walkę o pokój!

Niech żyje Światowa Rada Pokoju!

Stronnictwo Demokratyczne mobilizuje inteligencję pracującą i rzemiosło do obrony pokoju i niepodległości Polski Ludowej!

Stronnictwo Demokratyczne przez spółdzielczość włącza rzemiosło do realizacji Planu 6-letniego.

Inteligencja pracująca do szeregów racjonalizatorów i przodowników pracy!

Pracownicy kultury — członkowie Stronnictwa Demokratycznego walczą o postępowy charakter nauki i sztuki polskiej.

Każdy członek Stronnictwa Demokratycznego walczy we Froncie Narodowym o pokój i Plan 6-letni.

Stronnictwo Demokratyczne zapewni rozwój rzemiosłu, służącemu sprawie ludu polskiego.

Stronnictwo Demokratyczne przez spółdzielczość włącza rzemiosło do realizacji Planu 6-letniego.

Patriotyczne rzemiosło w szeregach Stronnictwa Demokratycznego walczy o pokój i dobrobyt Ludowej Ojczyzny.

Rzemieślnik w szeregach Stronnictwa Demokratycznego — bojownikiem o pokój i Plan 6-letni.

Stronnictwo Demokratyczne towarzyszy klasie robotniczej w budowie socjalizmu.

Strajki w Hiszpanii rozszerzają się

PARYŻ (PAP) Według nadchodzących z Madrytu wiadomości, ruch strajkowy w Hiszpanii północno-wschodniej przybiera na sile.

Władze frankistowskie wystosowały do robotników „ultimatum", w którym grożą strajkującym, że jeżeli nie powrócą natychmiast do pracy, to narażą się na ostre sankcje karne.

Mimo to w poniedziałek i wtorek w ośrodkach przemysłu ciężkiego Bilbao i San-Sebastian strajkowało około 350 tys. robotników.

100 osób spaliło się żywcem w pociągu

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi z Tokio, że w pobliżu Jokohamy wydarzyła się tragiczna katastrofa kolejowa, w której znalazło śmierć około stu osób. Kilkadziesiąt osób ciężko rannych odwieziono do szpitala.

W elektrycznym pociągu, zbliżającym się do Jokohamy wybuchł z niewiadomych przyczyn pożar. Maszynista zatrzymał natychmiast pociąg, lecz aparatura pneumatyczna, otwierająca automatycznie drzwi wagonów zacięła się tak, że pasażerowie zaczęli wybijać szyby i wyskakiwać na tor. 98 osób nie zdążyło opuścić pociągu i spłonęło żywcem.



Od kilku dni rozpoczęły się w warszawskich ogródkach jordanowskich zajęcia na świeżym powietrzu. Młodzi obywatele są bardzo zadowoleni z tego, ponieważ sale w przedszkolach, aczkolwiek duże, nie dają takiej swobody ruchów jak ogródek. Piłka, ześlizg, piaskownice, gry i zabawy ruchowe — to chyba szczyt zimowych marzeń każdego przedszkolaka. Ciepłe, wiosenne słońce pozwala na ich realizację.

Na zdjęciu: Para za parą.. idą przedszkolaki na pierwszy wiosenny spacer.

(Foto — CAF)

Prezydent Bierut entuzjastycznie witany przez masy pracujące Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Historyczne znaczenie wizyty Prezydenta RP

(Dokończenie ze str. 1)

do przedterminowego wykonania wysuniętych przez rząd planów. Przodownicy pracy są awangardą całej załogi, chorążymi swych zakładów, z których wszyscy robotnicy słusznie mogą być dumni i z których muszą brać przykład, dążąc do osiągnięcia nowych sukcesów. W zakończeniu Prezydent Bierut wyraził życzenie, aby przodownicy pracy NRD nawiązali jak najściślejszy kontakt z polskimi przodownikami pracy, by wspólnie wziąć udział w marszu pokoju.

Przemówienie Prezydenta przyjęte zostało entuzjastycznie przez zebranych.

Opuszczającego zakłady Prezydenta Bieruta otoczyli rozentuzjazmowani pionierzy i członkowie Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej. Prezydent przez dłuższy czas rozmawiał z młodzieżą niemiecką. W niezliczonych spontanicznych wypowiedziach i pieśniach ustawionej szpalerami młodzieży znalazła wyraz niezłomna wola walki o wieczną przyjaźń z narodem polskim.

Wśród radosnych okrzyków młodych bojowników o pokój delegacja pionierów wręczyła Prezydentowi niebieską chustę pionierską jako widomy znak wielkiej i serdecznej przyjaźni między młodzieżą niemiecką a narodem polskim.

*

Wiceprezes Rady Ministrów Hilary Chełchowski i przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — Władysław Matwin zwiedzili zakłady budowy transformatorów w Oberschoeneweide. Gościom towarzyszyli: wicepremier NRD — dr Bolz, minister przemysłu budowy maszyn — Gerhard Ziller, podsekretarz stanu — Bruno Leuschner i przewodniczący berlińskiego oddziału Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych — Adolf Deter. Po zwiedzeniu fabryki wywiązała się ożywiona dyskusja na temat doświadczeń w opracowaniu planów współzawodnictwa pracy.

*

Minister finansów — Konstanty Dąbrowski oraz podsekretarz stanu w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki — Eugenia Krassowska zwiedzili zakłady Siemensa. Gościom polskim towarzyszyli: minister ciężkiego przemysłu — Fritz Selbmann, podsekretarz stanu dr Helm oraz podsekretarz stanu Friedel Malter.

Goście polscy zostali serdecznie powitani przez załogę zakładów. Robotnicy i urzędnicy wyczerpująco odpowiadali na liczne ich pytania. P. Krassowska w krótkim przemówieniu wyraziła radość z powodu przyjaznych stosunków między narodem niemieckim i polskim, apelując szczególnie do kobiet, matek niemieckich aby ze wszech sił walczyły przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich gdyż walka ta ma decydujące znaczenie dla utrzymania pokoju w Europie. Burzą oklasków robotnicy zakładów Siemens-Plania wyrazili swą całkowitą solidarność z wywodami gościa polskiego.

*

Okrzyki na cześć przyjaźni polsko-niemieckiej, na cześć Prezydenta Bieruta i Prezydenta Piecka powitały członka Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — Ostapa Dłuskiego i dyrektora departamentu MSZ — Marię Wierną z chwilą ich przybycia do fabryki aparatów elektrycznych w Treptow. Gości polskich oprowadzali po fabryce minister pracy Roman Chwalek oraz podsekretarz stanu Wunderlich i Strassenberger.

Pod wrażeniem krótkiego przemówienia członka Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju Ostapa Dłuskiego, zatrudniony w fabryce pewien robotnik z Berlina zachodniego oświadczył, że jeszcze intensywnej, niż dotychczas będzie kontynuował w Berlinie zachodnim walkę o pokój, aby przyczynić się do wytworzenia również w tej części stolicy Niemiec atmosfery przyjaźni między narodami.

*

Przy zwiedzaniu fabryki obecni byli również dziennikarze polscy. Skorzystali oni z okazji dla przeprowadzenia rozmów z poszczególnymi robotnikami, zwłaszcza z Berlina Zachodniego, wypytując o ich stanowisko wobec uspołecznionych przedsiębiorstw NRD o ich stosunek do narodu polskiego i o ich udział w walce o pokój.

Po zwiedzeniu zakładów metalurgicznych „Niles" Prezydent RP Bolesław Bierut i Prezydent NDR Wilhelm Pieck udali się do Friedrichsfeld, gdzie Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej złożył wieniec na grobie Karola Liebknechta i Róży Luksemburg.

Przy składaniu wieńca obecni byli przewodniczący SED — Otto Grotewohl, sekretarz generalny SED — Walter Ulbricht, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu SED, Róże Thaelmann oraz przedstawiciele demokratycznego magistratu Berlina i organizacji demokratycznych.

Następnie Prezydent Pieck podejmował obiadem swego dostojnego gościa i towarzyszące mu osoby. Na obiad zaproszeni zostali również dziennikarze polscy oraz członkowie Prezydium Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską. Rząd był reprezentowany przez Premiera Otto Grotewohla, jego zastępców i ministra spraw zagranicznych Dertingera.

Prezydent Bierut w serdecznych słowach odpowiedział na przemówienia powitalne przewodniczącego Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską — prof. Stroux i sekretarza generalnego towarzystwa Wlocha.

Po obiedzie Prezydent Pieck w towarzystwie swej córki, szefa kancelarii prezydialnej, szefa kancelarii cywilnej i szefa protokółu dyplomatycznego złożył wizytę Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Następnie Prezydent Bierut przyjął delegację pionierów ze szkoły im. Bolesława Bieruta w Eichwege w pobliżu Doebern.

Wieczorem Prezydent Bierut i towarzyszące mu osoby obecni byli w Operze Państwowej na przedstawieniu opery Wagnera „Śpiewacy Norymberscy". Na galowe przedstawienie Prezydent Pieck zaprosił poza członkami Rządu, korpusu dyplomatycznego i osobistościami urzędowymi — 1.200 berlińskich przodowników pracy i aktywistów FDJ. Gdy obaj Prezydenci pojawili się w loży teatru, zebrani powitali ich burzą oklasków, skandując przez dłuższy czas: „Stalin — Bierut — Wilhelm Pieck".

Serdeczne przyjęcie Prezydenta Bieruta w Leuna i Halle

BERLIN (PAP) We wtorek 24 bm. Prezydent RP Bolesław Bierut wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się samochodem do Leuna, gdzie zwiedził tamtejsze ogromne zakłady chemiczne, noszące obecnie imię Waltera Ulbrichta, a następnie — do Halle, stolicy Sachsen-Anhalt, gdzie odbyło się na jego cześć wielkie przyjęcie.

W Leuna Prezydent Bierut zwiedził poszczególne działy fabryczne, oprowadzany przez wicepremiera Ulbrichta i kierownika zakładów.

Prezydent Bolesław Bierut podziękował za gościnne i serdeczne przyjęcie. Przyjaźń między narodami niemieckim i polskim — stwierdził m. in. Prezydent — jest dzisiaj potężną siłą w wielkim światowym obozie pokoju. Poczucie przynależności do obozu pokoju użycza narodowi niemieckiemu pewności zwycięstwa w jego ciężkiej walce o zjednoczenie Niemiec.

Zebrani powitali słowa Prezydenta Bieruta długoniemilknącą burzliwą owacją.

PRZYJĘCIE W HALLE

Następnie Prezydent Bolesław Bierut wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do stolicy kraju Sachsen-Anhalt Halle.

Dla miasta Halle był to dzień prawdziwie świąteczny. 300-tysięczna ludność wylegla na ulice.

Z kolei Prezydent RP podejmowany był obiadem. Przed domem im. Puszkina, w którym odbywało się przyjęcie na cześć Prezydenta Bolesława Bieruta, zebrały się dziesiątki tysięcy mieszkańców miasta, manifestując serdecznie na cześć najwyższego przedstawiciela narodu polskiego. Gdy manifestanci zaczęli skandować nazwisko Prezydenta Rzeczypospolitej, dostojny gość ukazał się na balkonie. Entuzjazm zebranych robotników i młodzieży osiągnął wówczas punkt szczytowy.

Prezydent Bolesław Bierut opuścił Halle, udając się do Berlina, żegnany niezwykle serdecznie przez mieszkańców.

Prezydent Bierut udał się w drogę powrotną do kraju

BERLIN (PAP) We wtorek 24 kwietnia w godzinach wieczornych Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut wydał przyjęcie w salonach Domu Kultury.

Po przyjęciu, które minęło w niezwykle serdecznym nastroju, Prezydent Bierut wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się na Dworzec Wschodni w Berlinie, gdzie odbyła się potężna manifestacja dziesiątków tysięcy berlińczyków, serdecznie żegnających odjeżdżającego Prezydenta.

W czasie manifestacji przemawiali Premier Grotewohl i Prezydent Bierut.

Po manifestacji przy dźwiękach hymnu narodowego Polski Prezydent Bierut udał się w drogę powrotną do kraju.

Nowa uchwała Prezydium Rządu

w sprawie wynalazczości pracowniczej przyspieszy realizację postępu technicznego

WARSZAWA (PAP) Prezydium Rządu uchwaliło nowe przepisy w sprawie wynagradzania twórców pracowniczych wynalazków, udoskonaleń technicznych i usprawnień.

W myśl uchwały za każde udoskonalenie techniczne lub usprawnienie, zastosowane w produkcji, autorowi pomysłu przysługuje wynagrodzenie. Wysokość wynagrodzenia za pomysł określa się w zależności od technicznego znaczenia projektu, oszczędności lub innej korzyści, osiągniętej gospodarkę narodową, w wyniku zastosowania projektu, jak również od stopnia wykończenia projektu przez twórcę.

Wysokość wynagrodzenia oblicza się według ustalonej tabeli od sumy oszczędności, uzyskanej w wyniku zastosowania projektu, przy czym inne stawki przysługują za wynalazek, inne za udoskonalenie techniczne, a inne za usprawnienie. Stawki, które będą wypłacane projektodawcom na podstawie nowej uchwały, są o wiele wyższe od stawek dawniej obowiązujących. Tabela określa również wysokość dodatkowego wynagrodzenia, przysługującego projektodawcom za wykorzystanie ich pomysłów poza macierzystym zakładem pracy.

Na specjalną uwagę zasługuje postanowienie przewidujące przypadki podwyższenia wysokości wynagrodzenia za wynalazki i udoskonalenia techniczne, umożliwiające uruchomienie nowych gałęzi produkcji lub tworzące nowe rodzaje cennych materiałów, zastępujących materiały i wyroby deficytowe. Możliwość podwyższenia stawek istnieje również w przypadku, gdy projektodawca równocześnie z projektem złoży opis techniczny i niezbędne rysunki ogólne, bądź też kompletne opracowanie wykonawcze, jak opis procesu technologicznego, recepturę lub inne szczegółowe materiały, potrzebne do zrealizowania projektu, bądź też wreszcie w przypadku złożenia modelu, jeśli jest on potrzebny dla wyjaśnienia istoty projektu.

Za projekty, których zastosowanie przynosi oszczędności nie dające się obliczyć, jak np.: zwiększenie bezpieczeństwa i higieny pracy, wynagrodzenie określa się szacunkowo, odpowiednio do rzeczywistej wartości projektu.

Wszystkie powyższe przepisy odnoszą się do nowych wynalazków i udoskonaleń z zakresu procesów technologicznych bezpośrednio produkcyjnych. Nie obejmują natomiast usprawnień administracyjnych, pomysłów dotyczących nowych metod hodowli, usprawnień z zakresu organizacji i kierownictwa zakładu pracy oraz nowych sposobów leczenia chorób w dziedzinie medycyny i weterynarii.

Wynagrodzenie za wynalazki przysługuje wszystkim projektodawcom, niezależnie od stanowiska zajmowanego w zakładzie.

Wszelkich wypłat za usprawnienia dokonuje zakład w którym wynalazca jest zatrudniony.

Wypłaty wynagrodzenia autorom pracowniczych wynalazków, udoskonaleń technicznych i usprawnień dokonuje się w następujących terminach: wynagrodzenie nieprzekraczające 500 zł wypłaca się w terminie 14 dni od dnia wprowadzenia w życie projektu — wynagrodzenie przewyższające 500 zł wypłaca się w wysokości 25 proc., lecz nie mniej niż 500 zł, w terminie miesięcznym od dnia zatwierdzenia planu wykorzystania projektu, następne 25 proc. w miesiąc po półrocznym wykorzystywaniu projektu, pozostałą część po obliczeniu faktycznie uzyskanych oszczędności z zastosowania projektu.



148

Borkowska popatrzyła za nim i rzekła z przekąsem:

— Gościnny to on nie jest. Zapomina...

— Niechże mama da spokój! — ofuknęła ją Teresa. Wzruszyła ramionami i stąpając ostrożnie, by nie ubłocić zamszowych pantofelków — pokuśtykała w stronę domu.

Siedzieli w jadalni i czekając na przyrządzany przez ciągle zapłakaną ciotkę posiłek — mówili o tym, jak straszne jest życie na wsi o tej porze.

— Po prostu coś potwornego! — syczała Borkowska. — Plucha, wiatr, kałuże błota!

— W przeciągu tygodnia skonałbym tu z nudów! — oznajmił kategorycznie Borkowski, jakby w Lublinie wiódł rzeczywiście urozmaicone życie.

Wroński milczał. Po raz pierwszy stwierdzał ze zdumieniem, że nie może znaleźć wspólnego języka z tymi ludźmi, że towarzystwo ich razi go i nuży.

— A pan, panie doktorze, długo by wytrzymał w takiej dziurze? — spytała Borkowska przywołując na usta najsłodszy ze swych uśmiechów. Chociaż na razie nie mówiło się jeszcze o rozwodzie, lecz w jej ptasim móżdżku już roiły się pewne projekty, wiążące córkę z tym dystyngowanym i z pewnością zamożnym lekarzem.

Ale odpowiedź Wrońskiego zmieszała ją zupełnie.

— Prawdopodobnie w najbliższym czasie przeniosę się na stałe do takiej dziury! — powiedział sucho i spojrzał w okno, jakby dając im do zrozumienia, że nie ma zamiaru udzielać żadnych dalszych wyjaśnień.

Teresa nagle wstała i przeszła do kuchni. Po prostu nie mogła dłużej ścierpieć towarzystwa matki. Borkowska działała jej na nerwy.

W kuchni pachniało kawą, pod płytą trzaskał ogień, ciotka krajała jakiś placek.

— Gdzie jest Zbyszek? — spytała Teresa.

Nie odwracając głowy odburknęła:

— Nie wiem, Pewnie na górze...

Zatrzymała się niezdecydowanie koło okna. Chciała widzieć się z mężem, pragnęła z nim pomówić, lecz nie miała ochoty spotykać się z nauczycielem.

Przylgnęła twarzą do szyby. Padał deszcz, na podwórzu narastały błotniste kałuże, świat był mokry, chmurny i przeraźliwie smutny. „A jednak pójdę" — pomyślała.

Otworzyła jej żona Stanisława i wskazując wzrokiem drzwi wiodące do jadalni, szepnęła:

— Dobrze, żeś przyszła... Idź, pomów z nim... Wyrwij go z tej depresji...

Weszła bez pukania.

Pokój był nieduży, umeblowany skromnie, ale schludnie. Na fotelu przy oknie, wpatrzony w posępny, jesienny krajobraz, przesłonięty już cieniem idącego szybko zmierzchu siedział Gończ. Miał na sobie impregnowany, spłowiały płaszcz, w którym był na cmentarzu, tylko czapkę odrzucił na krzesło.

Twarz jego wyglądała tak, jakby była wykuta z bryły granitu. Obca, kamiennie spokojna twarz. Słyszał, że weszła, ale nie poruszył się nawet. Z jakąś upartą drętwotą wpatrywał się nadal w widniejące za oknem pola, w wycinek błotnistej, obramowanej bezlistnymi drzewami drogi, w zachmurzone, listopadowe niebo.

Przystanęła, zmrożona lodowatym chłodem, jaki tchnął od niego. Nie wiedziała od czego zacząć, przez chwilę milczała, wreszcie spytała banalnie:

— Nie zejdziesz na dół?

Nie patrząc na nią odparował:

— Po co?

Milczała. Nieśmiało przysiadła na brzeżku krzesła. Przez moment zbierała rozproszone myśli. Wiedziała, że to już koniec, że nic nie cofnie tego, co musiało nastąpić, a co przyszło szybciej, niż się spodziewała. Wiedziała o tym, nie chciała jednak, aby po tylu dobrych i szczęśliwych dniach rozeszli się, jak dwaj obcy ludzie.

— Wiem o tym — zaczęła wolno — że możesz czuć do mnie żal. Możesz i masz prawo. Zrozum jednak, że to, co zaszło, nie zaszło z mojej winy...

— Jeszcze by tego brakowało... — powiedział cierpko.

Speszyło ją to i zmieszana umilkła. Wtedy na nią spojrzał i pomyślał, że i jej jest w tej chwili ciężko, bardzo ciężko.

— Mów dalej, Tereso..

— Nie z mojej winy — powtórzyła — gdybym nawet była przy was, nie wiele bym pomogła. Wiesz chyba, że i ja nie przeżyłam tego lekko. Nie sądzę, bym mogła mieć jeszcze dziecko...

— Dlaczego? — przerwał. — Przecież jesteś młoda, Tereso, bardzo młoda...

Z uporem potrząsnęła głową.

— Nie, już nie! Postaram się żyć inaczej, może lepiej, może gorzej, w każdym razie inaczej.

— Sama?

— Skrzyżowały się ich spojrzenia.

— Tak, sama...

Uczuł, jak znowu pęcznieje w nim ból, który zdawał się już przygasać. Wiedział, że tak będzie, wiedział, że nie może być inaczej — ale odpychał od siebie tę myśl, oddalał ją, chciał o niej zapomnieć. Przyszła.

KWIECIEŃ 25 ŚRODA

DZIŚ: Marka Ew. i Jarosława
JUTRO: Kleta

Wsch. słońca: 4.27
Zachód słońca: 19.02

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż pożarna - 1111. Pogotowie PCK - 1000. Taksówki - 3655 i 2962 Informacja PKP - 1187. Zegarynka - 06. Informacja pocztowa - 02 i 03. Zamiejscowe - 00. Komenda MO - 2516.

MRN uchwaliła projekt
regulujący zasadę zaludnienia mieszkań

W pierwszym dniu obrad III sesji Rady Narodowej miasta Bydgoszczy radny Witold Twardowski złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komisji Mieszkaniowej przy MRN oraz przedstawił zebranym projekt uchwały dotyczący zasad norm zaludnienia mieszkań naszego miasta.

Działalność Komisji Mieszkaniowej w okresie od lipca ub. roku do 30 marca br. była dość szeroka i różnorodna. Bardzo ważnym i korzystnym dla społeczeństwa bydgoskiego były przyjęcia czwartkowe zorganizowane przez Komisję Mieszkaniową, na których interesanci poruszali bolączki mieszkaniowe. Przeciętnie w dniu przyjęć zgłaszało się od 80—120 bydgoszczan.

Mimo szerokiej działalności Komisji Mieszkaniowej i innych czynników władzy ludowej, sytuacja mieszkaniowa na terenie Bydgoszczy jest nadal niezadawalająca. Głód mieszkaniowy jaki odczuwamy w chwili obecnej jest spowodowany m. in. naturalnym przyrostem ludności, napływem wieśniaków do miasta, jak również nielicznymi zniszczeniami obiektów przez okupanta hitlerowskiego oraz przeistoczeniem Bydgoszczy na miasto wojewódzkie.

W roku 1939 przypadało na 143.075 mieszkańców 93.578 izb, co w przeliczeniu daje 1,5 mieszkańca na izbę. W chwili obecnej natomiast na 168.898 mieszkańców posiadamy zaledwie 67.000 izb nadających się do zamieszkania. Jednak przed r. 1939 robotnik był wyzyskiwany przez wysokie czynsze mieszkaniowe, co w konsekwencji musiało go do zajmowania z liczną rodziną jednej wzgl. 2 bardzo małych izdebek.

Znacznie zmniejszyła się ilość mieszkań w czasie działań wojennych. Na przełomie 1944—45 r. straciliśmy przeszło 1500 izb. Przeniesienie zaś stolicy województwa pomorskiego do Bydgoszczy spowodowało przez liczne urzędy i instytucje zajęcie domów mieszkalnych na biura. W najbliższych jednak latach sytuacja ta ulegnie radykalnym zmianom i wszelkie urzędy zajmujące lokale mieszkalne w ramach swych inwestycji budować będą biurowce. Przybędzie to miastu blisko 7.000 izb.

Chociaż w latach powojennych oddano do użytku całkowicie nowych blisko 400 izb, sytuacja mieszkaniowa staje się coraz bardziej paląca. W bieżącym roku otrzymamy 715 izb całkowicie wykończonych, w stanie surowym natomiast blisko 600, jednak i to nie rozwiązuje sprawy.

Jak widać z powyższego sytuacja lokalowa Bydgoszczy mimo budowy nowych domów oraz wprowadzenia w ub. roku uchwały o publicznej gospodarce lokalami, przy jednoczesnym uszczuplaniu mieszkań tym mieszkańcom, którzy w porównaniu z obowiązującymi normami zajmowali dużą ilość izb w porównaniu ze stanem ilościowym członków rodziny, nie spełniała należycie swego zadania. Stan ten potwierdziły wypadki zajmowania w szczególności w śródmieściu nieodpowiedniej ilości izb przez niektórych mieszkańców.

W związku z tym Komisja Mieszkaniowa przedłożyła zebranym nowy projekt uchwały regulujący zasady zaludnienia mieszkań. Uchwała m. in. przewiduje dla osób pracujących zawodowo w jakichkolwiek instytucjach w mieście, dla dzieci w wieku przedszkolnym, dla pobierających naukę w szkołach wszystkich typów oraz dla współmałżonków niepracujących, lecz wychowujących dzieci do lat 7 — 10 m² powierzchni mieszkalnej. Dla osób pozostałych, (krewni) mających prawo do zamieszkania z osobą uprawnioną norma wynosi 8 m² powierzchni mieszkalnej. W najbliższych dniach całkowity tekst uchwały zostanie podany do publicznej wiadomości przez Prezydium MRN.

W dyskusji radni wyrazili przekonanie, iż uchwała przyczyni się w dużym stopniu do polepszenia warunków mieszkaniowych Bydgoszczy.

Na zakończenie pierwszego dnia III sesji obrad kierownik Wydziału Zdrowia dr Kretowicz złożył sprawozdanie z przygotowania oraz przebiegu wiosennej akcji sanitarno-porządkowej na terenie Bydgoszczy.

W drugim dniu sesji MRN tematem obrad były: stan przygotowawczy oraz plan do akcji wczasów, kolonii i półkolonii letnich dla dzieci, młodzieży szkolnej w br., osiągnięcia w walce z analfabetyzmem na terenie naszego miasta oraz poruszano kwestie potrzeb ludności robotniczej dzielnicy Jachcice. Obszerniejsze sprawozdania z powyższych tematów zamieścimy w najbliższych numerach naszego pisma. (iks)

To i owo z Bydgoszczy

»Racjonalizacja«



Wyobraźmy sobie, że pragnąc dostarczyć zamieszkałemu na trzecim piętrze koledze butelkę mleka — wynająłbym w tym celu taksówkę, wjechał nią na piętro, wybił drzwi i wraz z wehikułem znalazł się w przedpokoju wzmiankowanej osoby. Prócz tego, że taka sztuka byłaby niemożliwa do zrealizowania — świadczyłaby ona o tym, że brak mi piątej klepki, że niepotrzebnie utrudniam sobie życie, marnuję czas i wprowadzam zamieszanie.

Każdy by tak powiedział. Może więc znajdzie się ktoś, kto powie pracownikom Zakładów Mleczarskich, którzy codziennie rano przywożą mleko dla pracowników naszej drukarni (wszystkiego dwie bańki) i zamiast zwyczajnie wnieść je na podwórze wjeżdżają dwukonną, pełną baniek platformą przez ciasną bramę i czynią na podwórzu straszliwy raban, przeszkadzając w pracy — że tego rodzaju postępowanie jest conajmniej „niewłaściwą racjonalizacją... (j)

Nie pij!



W ub. poniedziałek o godz. 18 ul. Armii Czerwonej była terenem widowiska, którego smutnym bohaterem był młody, pijany człowiek w towarzystwie małej córeczki. Przechodnie z politowaniem obserwowali pijanego i płaczącą córeczkę, która chciała koniecznie zaprowadzić tatusia do domu. Ten, niestety, był tak zamroczony, że nie mógł utrzymać się na nogach. Z pomocą, jak zwykle, przyszedł funkcjonariusz MO.

Młody człowieku z ul. Długosza 8 czy nie wstyd w takim stanie być pośmiewiskiem i wzbudzać litość przechodniów?. (y)

2x2 = ?



Dyżurna telefonistka w Bydgoszczy przyjmuje telefon. Klient, sądząc z głosu młodociany, przeprowadził następującą rozmowę.

— Halo! Infolmacja?

— Tak słucham.

— Ile, plose infolmacji, jest dwa lazy dwa? Potsebuje do zadania rachunkowego... (nik)

Czyn 1-Majowy
uczniów Lic. Drogist.

Uczniowie Liceum Drogistowskiego — członkowie Koła ZMP i SKS zadeklarowali jako wspólny Czyn 1-Majowy nawiązać stosunek z organizacją ZMP-owską i LZS-em z gromady Wtelno, wyjechać tam wraz z zespołem świetlicowym i sportowym wziąć udział w pochodzie, zorganizować zawody sportowe i na zakończenie urządzić okolicznościową wieczornicę.

Odczyt

Dnia 26 bm. o godz. 18,30 w sali Naczelnej Organizacji Technicznej Bydgoszcz Wyzwolenia 5, odbędzie się odczyt ob. Lipskiego pt. „Fotografia barwna".

Rzeczy znalezione

Portfel z dokumentami na nazwisko Tadeusz Włodarczak oraz klucz patentowy są do odebrania w redakcji IKP.

Pełnomocnicy powiatowi
Narodowego Plebiscytu Pokoju



W Bydgoszczy odbyła się narada robocza aktywistów Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju z udziałem przedstawicielki Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju ob. Białkowej z Warszawy.

Referat dotyczący Narodowego Plebiscytu Pokoju wygłosił poseł Oleszczuk (ZSL) podkreślając wielką wagę ogólnonarodowego plebiscytu, który rozpocznie się 17 maja i w którym wypowie się cała ludność Polski od lat 15. W toku kampanii plebiscytowej ruch pokoju powinien wyłonić nowe setki tysięcy aktywistów, niezależnie od ich zapatrywań i poglądów ideowych, winien objąć wszystkie organizacje społeczne, zawodowe, młodzieżowe, naukowe i kobiece.

Przygotowania organizacyjne i propagandowe Plebiscytu na Pomorzu już się rozpoczęły. Na wczorajszej naradzie WKOP pełnomocnicy powiatowi Narodowego Plebiscytu Pokoju zapoznali się z instrukcjami PKOP. W tych dniach w całym woj. bydgoskim odbędą się odprawy na szczeblu powiatowym z udziałem pełnomocników plebiscytowych. Na odprawach tych ustalony będzie m. in. plan prac organizacyjnych w terenie. W dniu 1 Maja przeprowadzona będzie zbiórka na fundusz Światowej Rady Pokoju.

Przed aktywem ruchu obrońców pokoju stoi obecnie wielkie zadanie przeprowadzenia szerokiej, gruntownej, ogarniającej całą ludność kraju akcji politycznej, wyjaśniającej treść i cele Plebiscytu Pokoju. Każdy obywatel kładąc swój podpis na karcie plebiscytu, powinien to uczynić świadomie, w zrozumieniu żądań, które podpisuje.

Plebiscyt Pokoju powinien podnieść świadomość polityczną całego narodu, wyjaśnić źródła niebezpieczeństw grożących Polsce oraz środki skutecznej walki o pokój i umocnienie niepodległości — silniej zjednoczyć całe społeczeństwo w Narodowym Froncie walki o pokój i Plan 6-letni. (m)

Zobowiązania 1-Majowe
spółdzielców pomorskich

Na 25 zrzeszonych spółdzielni 13 jest w trakcie realizowania powziętych zobowiązań dla uczczenia Święta Klasy Robotniczej.

Również poszczególne sekcje Związku Branżowego podjęły szereg zobowiązań, m. in. sekcja organizacyjna zorganizuje do końca kwietnia br. 20 punktów usługowych dla świata pracy na terenie województwa i miasta Bydgoszczy z uwzględnieniem dzielnic robotniczych.

Ogólna wartość dotychczasowych zobowiązań krótko i długofalowych wynosi zł 122.568, z czego na zobowiązania produkcyjne przypada 101.666 zł. a na oszczędnościowe 20.902 zł.

Całe załogi, brygady młodzieżowe ZMP i pojedyńczy pracownicy zadeklarowali swój wysiłek w celu przyspieszenia realizacji planów produkcyjnych zwiększenia wydajności itd.

M in. załoga Spółdzielni Pracy „Tryb" w Bydgoszczy wykona plan roczny do 22. 12 br., co przyniesie oszczędność zł 29.300.

Spółdzielnia Wyrobów Drzewnych w Grudziądzu zrealizuje plan do 21. 12. Spółdzielnia Stolarzy w Chodczu wykona plan roczny do XII. br., a ponadto brygada kobiet wykona dodatkowo 400 kojców dla dzieci. Wartość tych zobowiązań wynosi zł 8.500.

Spółdzielnia Bednarzy, Stolarzy i Metalowców w Golubiu wykona ponad plan 200 łóżek typu ludowego wartości ca 24.000 zł.

Brygada Kołodziejczyka z Spółdzielni „Nowa Praca" wykona dodatkowo 10 biurek wartości zł 5.508, Gapiński — 1 komplet sypialniany wartości 2.400 zł, Gordon i Martczak wykonają własnego pomysłu szlifierkę, która usprawni produkcję. Oszczędność z tego tytułu około 5.000 zł. Zobowiązania wpływają w dalszym ciągu.

Ceny jaj

Komisja Cennikowa przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że ceny maksymalne na jaja w sieci handlu uspołecznionego wynoszą jak niżej: w skupie od rolnika 7,40 zł za 1 kg, hurtowa 0,53 zł za 1 szt., detaliczna 0,56 zł za 1 szt.

Ceny te obowiązują od dnia 23 bm.

Sportowcy uczczą Święto Pracy
zobowiązaniami

Dla uczczenia Święta Pracy masy pracujące całego świata podejmują tysiące zobowiązań by w ten sposób zadokumentować swą niezłomną wolę walki o pokój i socjalizm.

W wysiłku tym nie braknie również sportowców wiejskich wojew. bydgoskiego. Młodzież wiejska jasno zdaje sobie sprawę, że budując więcej, lepiej, szybciej i oszczędniej dorzuca swą cegiełkę do budowy wielkiego gmachu, któremu na imię — Pokój.

Ostatnio na zebraniu LZS Toporzysko pow. Toruń, zebrani jednogłośnie zobowiązali się sposobem gospodarczym wybudować boisko sportowe na terenie przydzielonym im przez Gminną Radę Narodową, z własnych funduszy zakupić sprzęt sportowy wartości ponad 1500 zł, a członkinie tego LZS zobowiązały się wyhaftować sztandar dla własnego LZS. Członkowie LZS Rubinkowo zobowiązali się wybudować boisko sportowe wraz z bieżnią oraz z własnych funduszy zakupić sprzęt sportowy wartości 2000 zł.

Zobowiązania podjęły również: LZS Grębocin, LZS Turzno, LZS Otłoczyn, LZS Złotoria, LZS Rudak-Stawki i wiele innych.

Tymi skromnymi zobowiązaniami sportowcy wiejscy woj. bydgoskiego uczczą Wielkie Święto mas pracujących, święto braterstwa klasy robotniczej całego świata.

Sport

PIŁKA NOŻNA W BYDGOSZCZY

W tych dniach zakończono w Bydgoszczy I rundę mistrzostw piłkarskich na szczeblu miejskim, w których brały udział rezerwy ligowej drużyny Kolejarza Bydgoszcz, Gwardii Bydgoszcz oraz II drużyna OWKS Bydg., Gwardii Bydgoszcz i Kol. Bydgoszcz. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Kolejarza Ib, która w ub. poniedziałek pokonała w decydującym spotkaniu OWKS Ib Bydgoszcz w stosunku 4:1 (2:0). Bramki dla zwycięzców strzelili: Domino 2, Piórkowski i Kozera.

W spotkaniach o mistrzostwo juniorów Kolejarz Bydgoszcz I pokonał juniorów Spójni II 6:0, a Kolejarz Bydgoszcz II zwyciężył Spójnię Bydgoszcz I 3:2.

TENIS STOŁOWY

KOŁO ZS Włókniarz przy oddziale F rozegrało mecz ping-pongowy z SKS-em Cukiernik, które zakończyło się zwycięstwem Włókniarza 6:3.

Z dnia
Wystawa pomysłów racjonalizatorskich

W nadchodzącą sobotę — 28 bm. w dużej sali ORZZ w Bydgoszczy nastąpi otwarcie wystawy pomysłów racjonalizatorskich robotników 10 branż związkowych z terenu Pomorza. Wystawa będzie miała za zadanie rozszerzenie współpracy między robotnikami — racjonalizatorami a naukowcami. W wielkim stopniu przyczynią się do wzmocnienia tych więzów zjazdy robotników, inżynierów i techników pomorskich jednej branży, na których prowadzone będą dyskusje, pogadanki oraz każdy uczestnik zjazdu zapozna się z historią i pracą włożoną w poszczególne pomysły z wystawy.

Na wystawę będą mieli prawo wstępu również mieszkańcy naszego miasta. Przy każdym stoisku instruktorzy objaśniać będą publiczności poszczególne eksponaty, tak, aby każdy mógł się zaznajomić z korzyściami jakie dają pomysły naszemu państwu. Sala wystawowa otwarta będzie w dni powszednie w godzinach 16—21, natomiast w niedziele w godzinach 10—20. Przy wystawie „Dom Książki" organizuje stoisko z książkami technicznymi różnych dziedzin w języku polskim oraz rosyjskim. (iks).

Dzieci-rodzicom

W świetlicy Spółdzielni Wydawniczej „Nowa Epoka — Prasa Demokratyczna" obędzie się dzisiaj wieczór zupełnie wyjątkowego charakteru. Otóż po prostu dzieci pracowników zakładu chcą urozmaicić swym rodzicom kilka wolnych chwil, aby wiedzieli, że nawet już obecnie mogą mieć z nich pociechę.

Dzieci jednocześnie dają wyraz nadziei, że na przedstawieniu tym pt. „Dzieci — Rodzicom", szanowni rodzice zachowywać się będą grzecznie i obejdzie się bez hałasów, tupania nogami, głośnego jedzenia cukierków i uwag pod adresem wybitnych artystów, biorących udział w popisach.

A artyści to niebylejacy. Śpiew reprezentować będą takie „śpiewaczki koloraturowe" jak: Irka Kujawa, Hanna Łabentowicz, Daniela Lajtloch, Marysia Wyżgowska, Marysia Majcherek — zwycięzczynie dwóch urządzanych przez „Nową Epokę" konkursów śpiewu.

Taniec reprezentować będzie „słynny" tancerz, 4-letni Jędruś Radzikowski, Irka Kujawa i Marysia Majcherek. Muzykę: 7-letni Edzio Miaszygrosz i 11-letnia Kamilla Chojnacka, a deklamacje: siostry Guczówny, Piotr Majcherek i Waldy Szweczko.

Zapowiadać będzie Henryk Majcherek.

Komunikaty

ZKS Kolejarz Bydgoszcz. Dziś o godzinie 19 zebranie kierowników wszystkich sekcji w sekretariacie przy ul. Dworcowej 89-6. Zawodnicy sekcji piłkarskiej, bokserskiej i szczypiorniaka staną dziś o godz. 17 na stadionie przy ul. Północnej do odbycia dalszych prób, celem uzyskania odznaki SPO.

ZS Gwardia. W środę o godz. 18.30 w lokalu ZS Gwardii roczne zebranie sekcji pływackiej.

ZKS Ogniwo. W czwartek o godz. 17 trening dla piłkarzy na stadionie OWKS przy ul. Północnej.

ZKS Unia. 25 bm. o godz. 17 zawody piłkarskie na boisku ZKS Spójni przy ul. Nakielskiej. Zbiórka zawodników o godz. 16.30.

KINO

POMORZANIN: Zapora (16, 18, 20).

POLONIA: Hamlet (15, 18, 21)

ORZEŁ: nieczynne

WOLNOŚĆ: Cyrk — (15.30, 17.45, 20)

GRYF: Moja miła (15.45, 17.45, 20)

MIR: Tragiczny pościg (17 i 19)

BAŁTYK: „Wiosna" (15.45, 17.45, 20).

ROZMAITOŚCI: Świat młodych 12/50, — Nauka i technika 8/50 (co godzinę od 16—24)

CO? GDZIE? KIEDY?

DYŻUR APTEK

Nr 12, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31

Nr 19, Al. 1 Maja 97, tel. 23-61.

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa Współczesnej Grafiki Polskiej (czynna od godz 10—13 i od 16—18).

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Zbiory stałe obrazów L. Wyczółkowskiego (czynne od godz 9—19).

TEATR

Środa: „Niemcy" — (19) w nowym teatrze, „Przyjaciele" (19,30) w starym teatrze.

RADIO

Czwartek, 26 kwietnia

6.50 Program lokalny dnia. 6.52 Komunikaty. 13.15 Pogadanka dla wsi. 16.30 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Muzyka operetkowa. 18.00 Sandor Petofi — opr. Jerzy Nowoczyn. 18.15 Utwory Skriabina. 18.30 Arie z oper włoskich w wyk. S. Roya. 18.55 Audycja sportowa. 22.20 Koncert orkiestry PR pod dyr. A. Reziera, Antonina Kawecka i Jan Kusiewicz.

Mały Felieton

Recenzja

Poprosił mnie do siebie sekretarz redakcji i mówi:

— Drogi Jurze, trzeba zerwać z szablonem! Drukujemy, jak wiesz, sporo recenzji z teatrów, z koncertów. Chwalimy jednych, ganimy drugich. Nie interesujemy się jednak zachowaniem publiczności. W związku z tym pójdź do teatru i napisz recenzję o publiczności! Tylko bez przesady! Obiektywną!

Poszedłem. Obejrzałem. Przyniosłem.

— Masz?
— Mam!
— Pokaż!

Sekretarz redakcji poskrobał się w głowę, odchrząknął i począł półgłosem czytać:

„Źle się działo, że recenzenci nasi nie interesowali się dotychczas grą publiczności. Pisali jedynie o sztuce i o jej wykonawcach, zapominając zupełnie o tym, że prócz wykonawców znajduje się na sali kilkuset widzów, których po prostu nie wypada pominąć w rzeczowym i treściwym sprawozdaniu.

OPRAWA MUZYCZNA: na bardzo wysokim poziomie. Specjalnie podobało się wykonawcom dyskretne mlaskanie i ciamkanie, trwające przez cały czas przedstawienia. Na uwagę zasługują również wstawki, polegające na szuraniu butami i kichaniu. Nie można także nie wspomnieć o doprowadzonej do perfekcji sztuce kręcenia się w fotelach, które w bardzo melodyjny sposób trzeszczą i skrzypią. Chrząkanie i kaszlenie opanowała publiczność doskonale, chrząkając z wielką wprawą i kaszląc tak, że w ogóle nie słyszeliśmy słów dobiegających ze sceny.

DUETY wzbudziły powszechne zainteresowanie. Wymienić należy jeden z nich, który nastąpił wówczas, gdy ze środkowych rzędów ozwał się wyszkolony baryton sympatycznego pana z baczkami:

— Niechże pani zdejmie ten kapelusz, bo do ciężkiego diabła, nie płaciłem za to, żeby go oglądać, ale chcę zobaczyć to, co się dzieje na scenie!

— Jak się panu nie podoba, to niech pan siedzi w domu! — odpowiedział melodyjny sopran.

— Patrzcie ją! — oburzył się baryton. — W domu każe mi siedzieć! Sama siedź w domu, klempo jedna!

— Tylko nie klempo, tylko nie klempo!

Nasza niekulturalna publiczność przerwała w tym miejscu ów zajmujący dialog. Trzeba to surowo napiętnować.

BALET wykazał, że tłum szarej, bezimiennej publiczności jest prawdziwą kopalnią talentów choreograficznych. Dało to się zauważyć na chwilę przed opadnięciem kurtyny, kiedy w podskokach, podrygach i lansadach publiczność rzuciła się w stronę szatni. Wyprawiano najróżniejsze łamańce, aby tylko znaleźć się w szatni przed swym bliźnim. Niektórzy demonstrowali taniec akrobatyczny na krzesłach. Całość ciekawa, żywa, będąca czymś pośrednim między „boogi-woogi", a tańcem św. Wita.

SUFLERKA na wysokości zadania. Słyszeliśmy ciągle:

— O, a teraz wejdzie ten brunet i ich złapie...

— A teraz się pocałują! Teraz! Uważaj, Gienia, uważaj!

Nie trzeba chyba dodawać, że wykonawcom ogromnie to ułatwiało pracę.

Kończąc, należy w kilku słowach wspomnieć o stanie, w jakim publiczność zostawiła salę. Estetycznie porozmieszczane ogryzki, papierki i różnobarwne śmiecie tworzyły w sumie nadzwyczaj efektowny i miły dla oka „obraz".

Sekretarz redakcji skończył i znowu podrapał się w głowę.

— Tak było naprawdę?
— Oczywiście...

Zamyślił się na chwilę.

— Wobec tego zamieścimy. A wkrótce napiszesz podobną recenzję tylko nie z teatru, a z meczu piłki nożnej, dobrze?

Powiedziałem, że dobrze i wyszedłem. Dlaczego miałbym nie napisać? Warto przecież pokazać, jak wszechstronnie utalentowaną jest nasza kochana publiczność... — *JUR*

Do Czytelników!

Redakcja nasza otrzymuje w ostatnich dniach dalsze listy od Czytelników z prośbą, ażeby przesłać im brakujące kupony kontrolne naszego wielkiego wiosennego konkursu pn.: „Podróże Furdygi i Syna". Ponieważ, jak już zaznaczyliśmy, wielu numerów, w których znajdują się rysunki konkursowe i kupony nie posiadamy w naszych archiwach, gdyż cały nakład został wyczerpany, postanowiliśmy dopomóc naszym Czytelnikom, publikując dodatkowy numer kontrolny po raz drugi. Nie posiada on numeru, lecz można go wpisać, zastępując takimi kuponami dodatkowymi brakujące kupony kontrolne. Kupony takie w nadesłanym rozwiązaniu będą honorowane na równi z kuponami normalnymi, z tym jednak, że można weń wpisać tylko po jednym numerze.

Wszystkim naszym Czytelnikom przypominamy, że termin wysyłania rozwiązań konkursowych upływa w SOBOTĘ DNIA 28 BM. Ważna jest data pieczątki pocztowej. Adres, pod którym należy nadsyłać odpowiedzi brzmi: Dział Konkursów IKP, Bydgoszcz, Armii Czerwonej 20.

Kupon kontrolny nr	Konkurs IKP pt.
....	PODRÓŻE FURDYGI I SYNA

SPORT

Obóz zapaśników przed meczem z NRD

POZNAŃ (G) W poniedziałek rozpoczął się w Czerwieńsku obóz kondycyjny zapaśników przed meczem międzynarodowym z zespołem NRD w Berlinie w dniu 6 maja br. Na obóz ten powołano około 25 czołowych zawodników polskich, którzy pozostaną tam do chwili wyjazdu. Z okręgu poznańskiego wyjechali wyznaczeni przez władze PZA Kaczmarek i Klorek ze Stali, Ciszewski z Unii Swarzędz oraz Jakubowicz, Kauch, Nowaczyk i Leitgeber z Kolejarza.

ZSRR—CSR 3:3 w meczu treningowym

Podczas swego pobytu w NRD reprezentacja hokejowa CSR rozegrała na torze w Seelenbinderhalle treningowe spotkanie z hokeistami ZSRR, które zakończyło się wynikiem remisowym 3:3 (1:1, 1:1, 1:1). Bramki dla CSR zdobyli Danka, Vl. Bubnik i Valta, dla ZSRR Kuczewski, Mikin i Komarow.

Na spotkanie to, które było pożegnalnym występem Czechosłowaków przed ich wyjazdem do CSR byli obecni przedstawiciele rządu NRD z prez. W. Pieckiem na czele. Spotkanie to było popisem najnowocześniejszego hokeja i stało na najwyższym poziomie.

Mistrzostwa szermiercze okr. poznańskiego

POZNAŃ (G) Mistrzostwa szermiercze okręgu poznańskiego dały następujące wyniki: do floretu kobiet zgłoszonych zostało 12 zawodniczek, w tym z AZS 6, Stali 4 i Kolejarza Stęszew 2. Pierwsza była Kuszetalska Stal 7 zwyc. przed Owsianówną Stal 7 zwyc. i Menkówną 7 zwyc. O kolejności miejsc zadecydowała dodatkowa rozgrywka. Do rozgrywek we florecie męskim stanęło 14 zawodników. Stal, AZS i OWKS wystawiły po 4 a Kolejarz Stęszew 2 zawodników. Zwyciężył Olszewski AZS przed Roweckim Stal i Dobierskim Stal. Pierwszych 5 zawodników miało równą ilość zwycięstw tak, że zarządzono jeszcze dodatkowe spotkania między wymienionymi celem ustalenia kolejności miejsc.

Zatwierdzenie rekordów lekkoatletycznych

LONDYN Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna zatwierdziła 8 rekordów światowych ustalonych w roku ubiegłym.

Wśród zatwierdzonych wyników trzy należą do zawodniczek radzieckich: 800 m Wasiljewa 2:13,0 min., sztafeta 4×200 m Dynamo Moskwa (Małszyna, Czudina, Duchowicz, Sieczonowa) — 1:40,6 min. i sztafeta 3×800 m — repr. ZSRR 6:49,6 min.

Kolarze NRD na starcie

BERLIN 33 najlepszych kolarzy NRD wzięło udział w długodystansowym wyścigu Berlin—Cottbus—Berlin (260 km).

Zwyciężył Kirchhoff (Semper Berlin), w czasie 8:03:31 godz. przed Graebnerem (Semper). Jest to już trzecie w tym roku zwycięstwo Kirchhoffa w wyścigu szosowym.

Nowe władze atletów poznańskich

POZNAŃ (G) Roczne walne zebranie Pozn. Okręg. Zw. Atletycznego odbyło się w świetlicy WKKF. Po sprawozdaniach zarządu na wniosek POZA nastąpiła likwidacja związku i utworzono przy WKF społeczną sekcję atletyczną. Przewodniczącym został Francuszkiewicz Stal, wiceprzewodniczącymi Smoczyński Stal i Frankowski ZMP. Sekretarzem wybrano ponownie Sobka Kolejarz a kpt. sport. Jakubowicza Kolejarz. Ponadto do zarządu weszli Moczyński Spójnia, Szafrański Gwardia, Szczubiewski Unia, Stypiński Stal, Stachowiak Kolejarz.

RADIO

CZWARTEK, 26 KWIETNIA 1951 R.

5.00 Początek audycji. 5.03 Sygnał czasu. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Wiadomości poranne. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Stylizowana muzyka polska. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 2.70 Wszechnica Radiowa. 7.40 Muzyka. 7.55 Wiadomości poranne. 8.00 Przerwa. 11.50 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik poranny. 12.15 Zobowiązania Pierwszomajowe. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Melodie ludowe. 13.25 Program dnia. 13.30 Audycja szkolna dla klas III—IV. 13.50 Beethoven — Serenada op. 9 na flet. 14.15 Wola i gniew — fragment powieści. 14.30 Koncert dla klas licealnych. 15.10 Recital fortepianowy K. Jastrzębskiej. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.15 Zagadki muzyczne. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Odpowiedzi fali 49. 17.15 Koncert. 17.45 Zobowiązania Pierwszomajowe. 19.00 Wszechnica Radiowa. 19.20 Muzyka ludowa. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.45 Koncert masowy. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Słuchowisko poetyckie. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka poważna. 23.55 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

ODBUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU!

Prenumerata czasopism — dowodem kultury!

HUMOR



— Lekarz stanowczo odmówił mężowi wydania karty chorobowej i mąż tak się tym przejął, że... zachorował. (Krokodyl, Moskwa.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Prenumerata pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16. ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł za tekstem 4,50 zł nekrologi 3,— zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30.— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy — Konto PKO „IKP" nr VI 140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33 42

E-II-11094